



Z życia prowincyi: Pożegnanie prezesa sądu rady dworu A. Wileckiego w Kołomyi.

patronatem całej Europy. Wszystkie wielkie mocarstwa stanęły w obronie praw Albańczyków. Niestety, nie uczyniono tego bynajmniej z jakichś humanitarnych lub narodowych pobudek. Każde wielkie mocarstwo chciało mieć na Bałkanie kraik, gdzie mogłoby znaleźć oparcie dla swojej własnej zaborczej polityki. Za najodpowiedniejszą rzecz w danej

i akcje przedsiębiorstw są na giełdach notowane i od tego, jak silny jest ich obrót giełdowy, zależą także ich ceny. Wszystkie większe przedsiębiorstwa lub operacje kredytowe krajów lub państw zależą dzisiaj od stanowiska giełd.

Obok transakcji czysto pieniężnych ruch giełdowy obejmuje także wszelkiego rodzaju obrót to-

wego transito do Rosyi, powstanie u nas giełdy towarowej może niejednokrotnie dopomóc do rozwoju i ożywienia ruchu handlowego.

Pierwszy dzień otwarcia giełdy dał wprawdzie giełdzie wielu gości ze sfer przemysłowych i handlowych, obroty jednak były bardzo wstrzemięźliwe. Imieniem rady giełdowej powitał zebranych dyr. Wasserberger. Pierwszy interes zawarty na giełdzie lwowskiej dotyczył dostawy 25 wagonów ropy.

Z życia prowincyi.

Uczciwa i sumienna praca, prowadzona po obywatelsku, wyrabia szacunek u ludzi i poważanie. Zwłaszcza stanowisko sędziego jest jednym z takich posterunków, który wymaga wielkiego poczucia obywatelskiego. Sprawiedliwość ma oczy związane, jak powiada podanie, to też wiele zależy od ludzi, którzy w jej imieniu władzę wykonują.

Jednego z takich sędziów-obywateli zegnało przed kilkunastu dniami miasto Kołomyja. Prezydent sądu tamtejszego, radca dworu Antoni Wilecki opuścił swój posterunek w Kołomyi, przenosząc się na równorzędne stanowisko do Przemyśla. Pożegnanie, urządzone przez współkolegów i obywateli, było bardzo serdeczne.

Imieniem sędziów zegnał go wiceprezydent Schneider, imieniem Prokuratury państwa pierwszy sekretarz Rasin, imieniem palestry adwokat dr. Dębicki, wreszcie imieniem urzędników kancelaryjnych starszy naczelnik kancel. Wojtowicz.

Wszyscy mówcy podnosili, że sąd w osobie p. Wileckiego traci wzorowego sędziego, dobrego i ener-



Dom Tow. Białego Orła w Porto Alegre.



Z Polonii za Oceanem:
Dom im. Kościuszki w Porto Alegre.



Dom imigracyjny w Porto Alegre.

sytuacji uznano, aby Bułgarii, Serbii i Grecji dać strażnika w formie Albanii, któryby z jednej strony hamował wzajemne autagonizmy, z drugiej zaś jako kraj, stojący pod patronatem Europy, dawał wielkim mocarstwom prawo w mieszania się każdej chwili do spraw bałkańskich.

Albania ma być tym łatwo palnym materiałem, który będzie Europie służył do wzniecania wedle woli i uznania pożarów na Bałkanie. Wobec bitności i zadzierzystości Albaczyków okazywa zawsze się znajdzie.

Ponieważ Serbia, Grecja i Czarnogóra nie chciały dobrowolnie uznać i opróżnić wyznaczonych przez konferencję londyńską granic Albanii, wielkie mocarstwa utrzymują w Skutari „detachment“ wojsk międzynarodowych, które stoi na straży interesów albańskich. Są tam oddziały austriackie, włoskie, francuskie, angielskie i niemieckie.

Dopóki sprawa Albanii nie zostanie ostatecznie uregulowana, oddziały te imieniem Europy bronić będą jej całości. One też sprowadzą na tron albański księcia Wieda, któremu Europa lada dzień ofiaruje koronę albańską.

Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie.

Rozwój handlu i przemysłu, idący wraz z postępem nowoczesnej techniki handlowej, wytworzył instytucje, które w swych rękach koncentrują cały obróthandlowy. Są to giełdy. One stały się dzisiaj właściwym ośrodkiem, z którego płyną miliony z kieszeni jednych do drugich. Na tych giełdach załatwiają się wszelkie większe transakcje handlowe. tworzą się spółki i towarzystwa, które w swych rękach mają nieraz przedsiębiorstwa, obejmujące cały świat

Giełdy stały się dzisiaj potęgą, od której zależą nieraz losy państw. Wszystkie papiery wartościowe

warowy. Przed kilku dniami została otwarta taka giełda, zbożowa i towarowa, we Lwowie. Powstanie tej instytucji dla Galicji, jako kraju rolniczego i zaczynającego rozwijać swój przemysł, ma doniosłe znaczenie. Wobec rozwiniętego u nas wysoko przemysłu ropnego, który interesuje cały świat przemysłowy, wobec eksportu bydła oraz wobec tego, że Galicja stanowi poważną arterię ruchu towaro-

gicznego kierownika, a grono sędziowskie prawdziwego przyjaciela, i życzyli mu powodzenia na nowym posterunku. P. Wilecki przedstawiając przebieg swego 3 krotnego pobytu w Kołomyi, wyraził szczerzy żal, że musi ukochane przez się strony opuścić i podniósł, że czas pobytu w Kołomyi zawsze zaliczał do najszcześniejszych chwil życia.



Giełda zbożowa i towarowa we Lwowie: Pierwsze zebranie przedstawicieli świata przemysłowego w dniu otwarcia giełdy. (Fot. M. Münz, Lwów).